**#Zostań w domu i zrób wiosenny przegląd rynien**

**Wiele osób coraz dotkliwiej odczuwa konieczność pozostawania w domu. Wyższe temperatury i wiosenne słońce kuszą perspektywą wyjścia na zewnątrz. Szczęśliwcami w tej sytuacji są właściciele domów, którzy zapewne dziś jak nigdy dotąd doceniają posiadanie nawet najmniejszego ogrodu. Pamiętajmy jednak, że własny dom to także obowiązki. Połączmy więc przyjemne z pożytecznym i wykorzystajmy wolny czas na prace konserwacyjne na świeżym powietrzu.**

Choć ostatnia zima nie należała do najsroższych, niekorzystne warunki atmosferyczne mogły odcisnąć piętno na kondycji budynków. Zmienne temperatury, opady śniegu i deszczu, zamarzająca i odmarzająca woda, a ostatnio także wyjątkowo intensywne wiatry – wszystko to stanowi spore wyzwanie dla zewnętrznych elementów domu. Tak jak co roku, po sezonie jesienno-zimowym, trzeba więc skontrolować stan techniczny budynku oraz przeprowadzić niezbędną konserwację lub naprawę. Na listę rzeczy do sprawdzenia warto wpisać elewację, posadzki tarasów i balkonów, stolarkę okienną, poszycie dachowe i obróbki blacharskie. Punktem, którego na tej liście na pewno nie może zabraknąć, jest orynnowanie. Jeśli rynny znajdują się na wysokości dostępnej z drabiny, ich podstawowy przegląd i konserwację właściciel domu bez większego problemu może wykonać samodzielnie.

**Zacznij od porządków**

Na pierwszy rzut oka, może się wydawać, że system rynnowy nie wymaga czyszczenia. Gdy myślimy o pracach porządkowych po zimie, w pierwszej kolejności przychodzą nam na do głowy takie czynności, jak mycie okien czy odświeżenie powierzchni tarasu. Tymczasem oczyszczenie rynien jest niezwykle istotne nie tylko ze względów estetycznych. - *Wiosenne czyszczenie jest niezbędne dla sprawnego działania rynien i rur spustowych* – podkreśla Anna Góral, specjalista ds. marketingu Galeco. – *Podstawową funkcją tego systemu jest skuteczne odprowadzenie wody deszczowej z połaci dachu poza obręb budynku. Nagromadzone przez zimę opadłe liście, igliwie, drobne gałązki czy różnego rodzaju osady mogą zaburzać drożność, a tym samym zmniejszyć efektywność orynnowania*. Czyszczenie rynien nie jest zadaniem skomplikowanym. Pamiętać trzeba jedynie, aby nie używać żadnych ostrych przedmiotów, takich jak druciane szczotki, metalowe, ostro zakończone łopatki czy grabki. Można w ten sposób uszkodzić warstwę ochronną, a to już pierwszy krok do poważnych kłopotów z orynnowaniem. Najlepiej posłużyć się szczotką ze stosunkowo miękkim włosiem, a do przetracia powierzchni zewnętrznej – gąbką lub ścierką. Nie stosujmy żadnych środków chemicznych czy silnych detergentów, gdyż mogłyby odbarwić rynny lub zniszczyć uszczelki. Zanieczyszczenia można wypłukać przy użyciu węża ogrodowego lub myjki ciśnieniowej. Uważajmy tylko aby brudna, rozbryzgująca się woda nie zachlapała elewacji.

**Weź pod lupę uszkodzenia**

Dopiero po oczyszczeniu rynien można dobrze ocenić ich stan. Wypłukując zabrudzenia, warto od razu zwrócić uwagę, czy w systemie nie pojawiły się jakieś nieszczelności. - *Najczęściej problemy z przeciekaniem systemu odwodnienia dachu występują w miejscach łączeń –* stwierdza ekspert Galeco*.* – *Należy przyjrzeć się, czy nie tworzą się tam tzw. „oczka wodne” świadczące o nienaturalnym wygięciu rynien.* Drugim aspektem, który trzeba skontrolować, jest stan powierzchni całego orynnowania. Sprawdźmy, czy nie widać na niej uszkodzeń mechanicznych, rys czy głębszych zadrapań. Powłoki nie mogą się łuszczyć ani nosić śladów korozji.- *Ważną kwestią jest też przegląd elementów mocujących* – podpowiada Anna Góral. – *Pod wpływem silnego wiatru lub naporem śniegu mogło dojść do ich poluzowania. Zbadać należy zatem stabilność osadzenia haków rynnowych i obejm, a także sprawdzić, czy zaślepki są dokładnie dociśnięte.*

**Co lepiej zostawić fachowcom?**

Im staranniej przyjrzymy się systemowi rynnowemu, tym lepiej. Pamiętajmy bowiem, że nie powinniśmy bagatelizować nawet pozornie niewielkich uszkodzeń. Stale sącząca się w miejscach nieszczelności woda stanowi poważne zagrożenie nie tylko dla wyglądu elewacji, ale także stanu technicznego całego budynku. Z czasem może prowadzić do zawilgocenia murów lub warstwy ociepleniowej, rozwoju grzybów i pleśni, a nawet osłabienia konstrukcji. Zignorowanie rys lub pęknięć rynny czy rury spustowej, grozi natomiast pogłębianiem się usterki i w konsekwencji poważną, kosztowną w naprawie awarią. - *Jeśli mamy jakiekolwiek wątpliwości co do poprawności działania systemu odwodnieniowego, skonsultujmy się z dekarzem* – radzi Anna Góral z firmy Galeco. – *Doświadczony fachowiec będzie umiał ocenić, czy uszkodzony element można naprawić, czy wymaga on wymiany. Gdy rynny łączone są na stałe, wymiana pojedyncznej części będzie wymagała klejenia lub lutowania, w zależności od zastosowanej wcześniej techniki. A tu potrzeba już umiejętności i odpowiednich narzędzi. Czasem niezbędny może okazać się też demontaż części pokrycia dachowego.*